

Ewa Wierucka

ROSYJSKIE BIBLIOTEKI MONASTYCZNE (XI–XVII wiek)

W poświęconym historii bibliotek piśmiennictwie polskim zagadnienie rosyjskich bibliotek monastycznych praktycznie nie istnieje¹, a dostępna literatura przedmiotu jest rosyjskojęzyczna², co stanowi dla czytelnika pewne utrudnienie z racji jej dużego nasycenia terminologią i nazewnictwem, nieposiadającymi w języku polskim ekwiwalentów. Tym bardziej uzasadniona wydaje się więc próba usystematyzowania przekazu historycznego o staroruskich bibliotekach monastycznych – typie bibliotek dominujący w średniowieczu.

Pierwsze klasztory na Rusi, jak głosi legenda, powstały już w IX w. (pustynno-ikołajewski i spaso-biełyj w Kijowie, wozniesienskiej w Mińsku).³ W XI w. Ruś Kijowska przyjęła chrześcijaństwo jako religię ogólnopaństwową. W celu umocnienia młodego chrześcijaństwa książę Włodzimierz (980–1015)

¹ Por. J. Grycz, *Historia bibliotek w zarysie*, Warszawa 1949; K. Głombowski, H. Szwejkowska, *Książka rękopiśmienna i biblioteka w starożytności i średniowieczu*, wyd. 3, Warszawa 1983. W tłumaczonej na język polski monografii S. Dahla *Dzieje książki* (Wrocław 1965) biblioteki rosyjskie potraktowane zostały także bardzo skrótowo; w przeciwieństwie do bibliotek zachodnioeuropejskich raczej zasygnalizowano ich istnienie, niż je opisano. W tej sytuacji szczególne miejsce zajmuje książka O. Narbutta pt. *Historia i typologia ksiąg liturgicznych bizantyńsko-słowiańskich. Zagadnienie identyfikacji według kryterium treściowego* (Warszawa 1979), w której autor szczegółowo opisuje poszczególne rodzaje (gatunki) ksiąg liturgicznych, tj. tych które zawierają teksty biblijne, liturgiczne i ustaw. Są to: ewangelia, psalterz, apostoł, czasosłów, oktoich, służebnik, trebnik, czynownik, irmołoj, ustaw cerkownyj (zob. s. 50). Inne, stanowiące połączenie typowych ksiąg liturgicznych, będące ich kompilacją, streszczeniem, lub opatrzone komentarzem, przeznaczone do określonych celów paraliturgicznych, teksty hagiograficzne, także gatunki i rodzaje literatury świeckiej, pozostają poza sferą zainteresowania Narbutta.

² Por. M. I. Słuchowski, *Russkaja biblioteka XVI–XVII ww.*, Moskwa 1973; M. W. Kukuszina, *Monastyrskie biblioteki russkogo Siewiera*, Leningrad 1977; N. N. Rozow, *Russkaja rukopisnaja kniga: ocerki i charakteristiki*, Leningrad 1971; A. N. Swirin, *Iskusstwo knigi Driewnej Rusi*, Moskwa 1964 i in.

³ Zob. *Mir russkoj kultury: encyklopediczeskij sprawocznik*, Moskwa 2000, s. 577–578.

sprowadził na Ruś bazylianów⁴, którzy pierwsze klasztory zakładali w Kijowie i okolicach już od roku 988. Początkowo były to jedyne formy życia zakonnego. Monastery (klasztory)⁵ stawały się centrami życia religijnego, umysłowego i duchowego kraju. Właśnie w monasterach przepisywano greckie księgi cerkiewne (zapotrzebowanie na nie rosło wraz z liczbą klasztorów i cerkwi), tłumaczono je na język słowiański, tworzone kopie, przechowywano je – tu więc powstawały pierwsze biblioteki rosyjskie.

Średniowieczne biblioteki klasztorne były początkowo jedynymi oazami kultury piśmienniczej. Skupiały ludzi wykształconych, tworzyły księgozbiory – głównie dzieła religijne i te spośród naukowych, które miały związek z dogmatem religijnym.

Za pierwszy ruski monaster uważa się Ławrę⁶ Kijowsko-Pieczorską, klasztor założony przez mnicha Antoniego. Ten mieszkaniec miasta Lubecza (w pobliżu Czernihowa) pojawił się w Kijowie w połowie XI w. Najważniejszy latopis rosyjski, *Powieść minionych lat*, zawiera wzmiankę o nim datowaną na rok 1051. Zgodnie z informacją tam zawartą, Antoni poszukiwał w Kijowie miejsca na osiedlenie, jednak żaden z istniejących tam klasztorów mu nie odpowiadał.

⁴ Założycielem zakonu bazylianów był Bazyli Wielki, który ok. roku 370 zrehabilitował regułę mniszą, zalecającą życie w małych, kilkuosobowych autonomicznych placówkach zakonnych. Przybywszy z Grecji i Bułgarii zakładali na terenie Rusi małe zakony i – równocześnie – przyklasztorne biblioteki, na które składały się głównie kodeksy rękopiśmienne w języku greckim, cerkiewnosłowiańskim i ruskim. Dość szybko zakon zaczął podupadać – pogłębiająca się od roku 1054 schizma, demoralizacja, brak dyscypliny, wreszcie najazdy tatarskie doprowadziły do ruiny archiwa i księgozbiory zakonne. Przełom w historii zakonu bazylianów spowodowała unia brzeska. W drugiej połowie XVII i pierwszej połowie XVIII w. ufundowano wiele nowych monasterów – powstawały przy nich liczne drukarnie. Wydawnicza i typograficzna działalność zakonu bazylianów trwała ponad 170 lat. Duże zasługi położyli także bazylianie dla stworzenia zaczątków teorii bibliotecznej. Sformułowano przepisy o sposobach gromadzenia i udostępniania zbiorów, określono powinności bibliotekarza, wyznaczono cele działalności bibliotek klasztornych. Książkom nadawano sygnatury, opracowano katalog, stosowano układ alfabetyczny i działowy. Surowa reguła monastycyzmu wschodniego nie stawiała barier dla wszechstronnego i zróżnicowanego tematycznie gromadzenia książek. Księgozbiory bazylikańskie świadczą o wysokiej kulturze intelektualnej, otwartości na wiedzę i kulturę zachodnią, umiejętnym godzeniu kultur wschodniej i zachodniej. Zob. M. Piđtypczak-Majerowicz, *Bazylianie w Koronie i na Litwie. Szkoły i książki w działalności zakonu*, Wrocław 1986, s. 15–16, 56–58, 143–167 i in.

⁵ W XI w. w Kijowie po masowym chrzcie mieszkańców liczba monasterów osiągnęła liczbę 22, a w końcu XVI w. – 771. Do roku 1917 utworzono w Rosji 2300 klasztorów, za granicą – 347. *Ibidem*, s. 577–578. Inne dane liczbowe przytacza A. Andrusiewicz, według którego w XI–XII w. powstało w Kijowie 17 klasztorów; w Czernihowie, Perejaślawiu i Suzdalu po 4, w Smoleńsku i Włodzimierzu – po 5, w Galiczu i Połocku – po 3, w Rostowie – 2. W Nowogrodzie było 20 monasterów, dalszych 10 znajdowało się w okolicach miasta. W XIV w. Ruś pokrywała sieć 180 klasztorów, najwięcej znajdowało się w środkowej i północnej części kraju. Zob. A. Andrusiewicz, *Cywilizacja rosyjska*, t. 1, Warszawa 2004, s. 96–97.

⁶ Ławrami nazywano największe męskie klasztory prawosławne – przyp. E. W.

Znaczy to, że już wtedy istniały w Kijowie jakieś klasztory, jednak nie zachowała się o nich żadna informacja. Dlatego za pierwszy prawosławny monaster uważany jest założony przez mnicha Antoniego na jednym z miejskich wzgórz Monaster Pieczorski (późniejsza Ławra Kijowsko-Pieczorska). W znalezionej tam pieczarze mnich Antoni spędzał dni na modlitwie i rozmyślaniach o Bogu. Wkrótce zaczęli do niego przychodzić ludzie po radę, błogosławieństwo lub po to, by wraz z nim wieść życie, o którym przypuszczano, że podoba się Bogu. Gdy liczba współwyznawców osiągnęła 12, Antoni oddalił się na sąsiednie wzgórze, by wieść życie pustelnika, a na przeora zgromadzonej braci klasztornej wybrał Warłaama. Wkrótce jednak na tę funkcję wybrano Teodozego (Fieodosija).⁷

Właśnie Teodozego, wychowanka Antoniego, Cerkiew prawosławna uważa za właściwego twórcę monastycyzmu. Skupił on wokół siebie 20 zakonników i wprowadził surową regułę klasztorną.⁸ Z jego inicjatywy zaczęto budować kamienną cerkiew. Jak głosi legenda, sam wielki książę Światoław (1027–1076), syn Jarosława Mądrego (978–1054), podarował na budowę cerkwi 100 grzywien srebra i osobiście zaczął kopać fundamenty pod nową świątynię.⁹ W latach 1151, 1169, 1205, 1240 i 1482 klasztor był doszczętnie niszczony i odbudowywany. Mimo to rozwijał się i nie tracił swego znaczenia najważniejszego staroruskiego centrum chrześcijaństwa, nauki, zbierania i rozpowszechniania latopisu. Najważniejszy twórca tego gatunku staroruskiego piśmiennictwa, Nestor, autor *Powieści minionych lat*, związany był właśnie z tym klaszturem, który w 1598 r. uzyskał status ławy. W 1616 r. powstała tu typografia, która odegrała wybitną rolę w dziejach kultury ukraińskiej. Założycielem drukarni był Elizej (Jelisiej) Pletniewski, archimandryta Ławry Kijowsko-Pieczorskiej w latach 1599–1624. Drukarnia została ulokowana w specjalnym budynku, a do współpracy została zaproszona grupa uczonych. W 1616 r. ukazała się pierwsza publikacja drukarni pieczorskiej – *Czasosłow*. W ciągu 8 lat wydano szereg pozycji na dobrym poziomie technicznym i artystycznym. Dzieło Pletniewskiego kontynuował jego następca – archimandryta Piotr Mohiła – założyciel wyższego studium przy klasztorze, późniejszej Akademii Kijowsko-Mohylańskiej.¹⁰

W połowie XVIII w. kijowsko-pieczorski monaster zajmował powierzchnię 28 ha. W 1926 r. radzieckie władze Ukrainy zamknęły klasztor. W roku

⁷ Zob. *Powieść minionych lat*, oprac. T. Sielicki, Wrocław 1968, s. 323–326.

⁸ Zob. N. S. Gordijenko, „Kreszczenie Rusi”: fakty protiv legend i mifow: polemiceskije zamietki, Leningrad 1984, s. 192–193.

⁹ Zob. *Mir russkoj kultury...*, s. 581.

¹⁰ Zob. *Drukarze dawnej Polski: od XV do XVIII wieku*, z. 6, *Małopolska – ziemie ruskie*, oprac. A. Kawecka-Gryczowa oraz K. Korotajowa i W. Krajewski, Wrocław 1960, s. 141–146. Warto tu dodać, że Piotr Mohiła przez 19 lat zajmował się drukarnią klasztorną, dbał o poprawność wydawanych dzieł (sięgając dla porównania do pierwowzorów greckich), był także propagatorem kultury

1988 (z okazji 1000-lecia chrztu Rusi) Cerkiew prawosławna odzyskała znaczną część kompleksu architektonicznego Ławry Kijowsko-Pieczorskiej.¹¹

Monastery prawosławne pełniły bardzo wiele różnych funkcji. Były nie tylko centrami życia religijnego, strażnikami tradycji cerkiewnej, forpocztami prawosławia i jego misyjnej działalności; tworzyły także opokę ekonomiczną Cerkwi, przygotowywały kadre cerkiewną. Dzięki poparciu książąt, kolejnych carów, arystokracji, dzięki darom (także w postaci majątków ziemskich) średniowieczne monasterium stanowiły zasobne w ziemię i dobra materialne przedsiębiorstwa (majątek Cerkwi prawosławnej w Rosji burżuazyjnej szacowano na ok. 40 milionów rubli).¹² Nas jednak interesuje rola, jaką monasterium średniowieczne odegrały w tworzeniu na ziemiach ruskich pierwszych bibliotek.

Słowo biblioteka pochodzi z języka greckiego i oznacza składnicę (*thēke*) i książki (*biblion*). Jednak termin ten na Rusi nie funkcjonował aż do XVIII w. Bardzo duża liczba przykładów zaświadcza będące powszechnie w użyciu rosyjskie słowo *knigochranitielnica* (od *kniga* – książka i *chranit'*, *chraniliszcze* – chronić, przechowywać, zachowywać) i pochodne od niego: *knigochraniliszcze*, *knigochranitielnica*, *knigochraniliszcze*, *knigochranilica*, *knigochranitielnia*, *knigochranilnia*, *knigochranitielnaja kazna*¹³, *kniznaja kazna*, a nawet *archiw*.¹⁴

Z zapisów zawartych w latopisach staroruskich (m.in. monasterium sołowieckiego, sijskiego, nikoło-karelskiego i in.) wynika, że aż do początku XVII w. nie istniało w monasterium miejsce, które można określić słowem biblioteka.¹⁵ Dość często stosowaną praktyką było przechowywanie ksiąg cerkiewnych w tzw. diakonniku, tj. wschodniej części świątyni zwanej „ałtarz”, oddzielonej ikonostasem od przestrzeni, w której mogli przebywać wierni. Księgi te przechowywano w niewielkich szafkach, ulokowanych w niszach ściennych.¹⁶ Z reguły także starano się trzymać książki w miejscach mało dostępnych (nawet dla mnichów). Początkowo lokowano je w zakrystiach, archiwum czy w kaznie – razem z przedmiotami kultu religijnego. Z czasem zaczęto przeznaczać na

zachodniej (wydawał przekłady i literaturę polskojęzyczną). Był tym, który rozbudował oficynę pieczorską o dział polski, wprowadzając do druku czcionkę gotycką i łacińską, a język polski do Cerkwi.

¹¹ Zob. *Mir russoj kul'tury...*, s. 581–582.

¹² Zob. N. S. Gordijenko, *op. cit.*, s. 194–195.

¹³ Kazna – miejsce do przechowywania cennych rzeczy. Zob. E. Małek, J. Wawrzyńczyk, *Mały słownik terminologiczny literatury, folkloru i kultury staroruskiej*, wyd. 2 popr. i uzup., Łódź 1995, s. 40.

¹⁴ Zob. M. I. Stuchowskij, *op. cit.*, s. 6.

¹⁵ Zob. M. W. Kukuszina, *Monastyrskie biblioteki...*, s. 178. Jak pisze J. Ratajewski, starożytnie i średniowieczne biblioteki z reguły nie były instytucjami samodzielnymi – „stanowiły część jakiejś instytucji społecznej (państwowej – dworu królewskiego; samorządowej – rady miejskiej; religijnej – świątyni (klasztora) [...]”. J. Ratajewski, *Wprowadzenie do bibliotekoznawstwa, czyli wiedza o bibliotece w różnych dawkach*, Warszawa 2002, s. 13.

¹⁶ Zob. M. I. Stuchowskij, *op. cit.*, s. 8–9.

książki oddzielne cele, do których dostęp w skomplikowanej architekturze klasztornej był utrudniony lub zamaskowany (liczne korytarze, antresole, galerie, labirynty). Prowadziły do nich kręte schody, tajemne przejścia w ścianach, przechodnie pokoje. Chętnie przeznaczano na książki pomieszczenia na drugim lub trzecim piętrze, nad zakrystią lub centralną częścią świątyni, w kopułach cerkwi, w dzwonicach, w basztach.¹⁷

Takie usytuowanie *knigochraniliszcz* sprzyjało zabezpieczeniu przed ogniem, ale także przed postronnymi, niepożądanymi odwiedzinami. Służyły temu żelazne lub obite żelazem drzwi, kraty, mocne zamki. Często razem z książkami przechowywano cenne zapasy żywności. Znany jest też przypadek ulokowania razem z książkami szczątków miejscowego cudotwórcy (Jewfimeja), od imienia którego nazwano jeden z suzdalskich klasztorów.¹⁸ To dość makabryczne połączenie świadczy o tym, jak wielką wagę, nie tylko materialną, przykładano w tym czasie do ksiąg.

O ile sama książka tego okresu, zarówno rękopiśmienna, jak i starodruk, świadczy o wysokim poziomie artystycznym, o tyle same biblioteki (w sensie pomieszczeń do przechowywania książek) były dość ubogie i prymitywne. Nie znano także specjalnego bibliotecznego wyposażenia. Książki leżały w specjalnych arkach, koszach (w produkcji takich koszy „bibliecznych” wyspecjalizował się Nowogród), skrzyniach wykonanych z łyka, drewna, okutych żelazem, często zaopatrzonych w zamki. Z czasem pokrywa i ścianki boczne takich skrzyń były zdobione elementami ornamentu, zawierającego elementy roślinne i zwierzęce.¹⁹ Układano w nich książki według formatów.

Podsumowując tę część ogólnego opisu biblioteki klasztornej, należy stwierdzić, że składało się na nią od kilkudziesięciu do kilkuset ksiąg zabezpieczonych kratami, żelaznymi drzwiami i zamkami, które miały te cenne zbiory uchronić przed ogniem i grabieżami. Nie zachowały się żadne opisy praktyk bibliecznych, wyposażenia czy udostępniania zbiorów. Były to prostu mniejsze lub większe starannie zabezpieczone składy książek.

Do XVI w. książki zbiorów klasztornych nie nosiły żadnych zewnętrznych śladów przynależności do określonego miejsca. Wszelkie adnotacje czyniono na wewnętrznej stronie wierzchniej okładki, która nigdy nie była zaklejana. Rzadziej adnotacje te umieszczano na pierwszej, niezapisanej stronie książki (w ten sposób chroniono pismo przed otarciem o deski oprawy). Zapisy te z reguły wskazywały na właściciela książki, jej wartość, czas i miejsce opisu, imię rejes-

¹⁷ Na przykład w jednym z klasztorów biblioteka mieściła się w kopule świątyni, prowadziło do niej tajne przejście w ścianie, za którym, po przebyciu labiryntu korytarzy i pokojów, przejść i pochylni znajdowało się podłużne pomieszczenie z półkami na ścianie. Zob. *ibidem*, s. 12, 17.

¹⁸ *Ibidem*, s. 17.

¹⁹ *Ibidem*, s. 18.

trującego dany egzemplarz. Dzięki tym adnotacjom można prześledzić migracje książek po różnych klasztorach.²⁰ Często taka rozbudowana informacja (tzw. skrepa) umieszczana była na dolnym lub bocznym marginesie książki i ciągnęła się przez wiele stron. W innych przypadkach składała się z jednego słowa lub krótkiej frazy (*knigochranitielnaja, iz knigochraniteli, monastyrskaja*), powtarzanej kilka razy na różnych stronach księgi. W XVII w. do praktyki biblioteczej wszedł zwyczaj naklejania na grzbiet i wierzchnią okładkę książki etykiety (tzw. *jarłyk*), na której umieszczano istotne informacje (np. nazwisko ofiarodawcy, liczbę kart, początek tekstu itp.), przeważnie jednak – określano właściciela.

Podstawowym źródłem przyrostu zbioru bibliotecznego w bibliotece klasztornej było kopiowanie, tworzenie dubletów. W tym celu wypożyczano książki z innego klasztoru, organizowano całe wyprawy, nie tylko do innych miast, ale także za granicę (głównie do Grecji), skąd przywożono książki religijne i naukowe i kopiowano je na miejscu, także na wymianę. Często też zdobywano książki drogą nielegalną – świadczą o tym adnotacje zawarte w zachowanych egzemplarzach, na których znajdują się ślady starcia, zmycia, zaklejenia lub wycięcia zapisu o poprzednim właścicielu. Zdarzało się także, że klasztory wysyłały mnichów za granicę, by tam w miejscowych klasztorach kopiowali księgi i przywozili kopie do kraju.²¹

Drugim sposobem wzbogacania księgozbioru klasztornego były dary. Ofiarowywanie ksiąg klasztorom stało się tradycją zapoczątkowaną przez księcia Jarosława Mądrego – jego dary dały podwaliny pod bibliotekę klasztoru sofijskiego (XI w.). Dary w postaci ksiąg świadczą o wysokiej randze piśmiennictwa w świadomości społecznej tego okresu. Ofiarodawcy oczekiwali w zamian modlitwy, wstawiennictwa u Boga, odpuszczenia grzechów, szczególnej opieki patrona obdarowanego klasztoru, przyszłych łask i błogosławieństw. Bez tych darów zasoby bibliotek monastycznych byłyby o wiele skromniejsze, ale największe zasługi w tej dziedzinie położyli przedstawiciele hierarchii kościelnej, rosyjskiej i zagranicznej: patriarchowie, archimandryci, arcybiskupi, metropolici, także przedstawiciele arystokracji i szlachty.²²

²⁰ *Ibidem*, s. 22.

²¹ *Ibidem*, s. 35–36.

²² Takim wielkim ofiarodawcą był m.in. car Iwan Groźny (1530–1584), władca despotyczny i okrutny, w ten sposób próbujący leczyć swoje „chore sumienie”, lęk przed karą za grzechy, przed oczekującymi go po śmierci męczarniami. W ciągu kilkudziesięciu lat car przekazał różnym monasterom 78 książek. Samej tylko bibliotece sołowieckiej po pożarze 1539 r. przekazał 24 książki; z prośbą o modlitwę za spokój duszy zamordowanego przez siebie w ataku gniewu syna obdarował także bibliotekę monasteru sijskiego. Książki przekazane monasterom przez Iwana Groźnego pochodziły z jego własnej biblioteki bądź zostały przez niego zamówione u kopistów z konkretnym przeznaczeniem dla określonego klasztoru. Należy dodać, że wśród rękopisów podarowanych przez cara bibliotekom klasztornym były egzemplarze unikatowe, niezwykle cenne, co świadczy

Wreszcie książki kupowano za pieniądze. Początkowo transakcja odbywała się u bezpośredniego wytwórcy, czyli kopisty, z czasem rozwinął się handel książką. Jednak w bibliotekach monastycznych dominowało kopiowanie ksiąg i przyjmowanie darów.

Wszystkie książki, jakie trafiały do biblioteki klasztornej, zapisywano w księdze darów (tzw. *wkładnaja kniga*) lub księdze przychodów–rozchodów; ich wartość określano sumą pieniędzy. Jeśli książka zniszczyła się lub zaginęła, zastępowaną ją inną lub skreślano z wykazu. Za nieoddane książki nakładano kary pieniężne w wysokości ich ceny.

W tym czasie nie obowiązywała żadna instrukcja rejestracji ksiąg. Dlatego w różnych monasterach zapisy te prowadzone były różnie, niejednakową wagę przykładano do ewidencjonowania przychodów i ubytków, cen, miejsca powstania, formatu itp. Badania przeprowadzone przez rosyjskich uczonych pozwalają prześledzić rozwój praktyki bibliotecznej w zakresie opisu ksiąg, ich przechowywania. Te zaczątki staroruskiego katalogu bibliotecznego miały, jak się okazało, charakter z reguły topograficzny (ksiąжки klasztorne znajdowały się zwykle w kilku miejscach); przeważającym kryterium był format książki.²³

Za całość zbioru bibliotecznego odpowiedzialny był (także materialnie) jeden z mnichów, tzw. *knigochranitel* – odpowiednik zachodnioeuropejskiego librariusza lub armariusza.²⁴ O ile jednak w praktyce średniowiecznej biblioteki zachodnioeuropejskiej było to stanowisko bardzo ważne i zaszczytne, o tyle w warunkach staroruskiej biblioteki monastycznej nie było ono związane z żadnym zaszczytem czy godnością. Opieka nad biblioteką klasztorną była takim samym obowiązkiem jak praca w kuchni, w ogrodzie, przy utrzymywaniu czystości itp. i odbywała się w wolnym od modlitwy i służby cerkiewnej czasie. Kryterium wyboru na to stanowisko nie wiązało się z większym wykształceniem, erudycją czy powołaniem. *Knigochranitel* działał intuicyjnie, nie mając oparcia w instrukcjach i przepisach. Jednak to właśnie tym mnichom Rosja zawdzięcza zachowanie do naszych czasów wielkiego dziedzictwa kultury duchowej – piśmiennictwa staroruskiego.

W połowie XVI w. pojawiła się na Rusi pierwsza książka drukowana. Na Litwie i w Moskwie powstały pierwsze drukarnie. Z rozkazu cara Iwana Groźnego (1530–1584) moskiewski drukarz Andronik Niewieże był zmuszony rozdáwać w bibliotekach miast całej Rosji wydrukowane przez siebie psalterze,

o tym, jak wielką wagę przykładał on do piśmiennictwa. Zob. N. W. Kukuszkińska, *Rukopisnyje knigi podariennyje Iwanom Groźnym w Antonijewo-Sijskij i Sołowieckij monastyri*, [w:] *Kulturnoje nasledie Driewniej Rusi: istoki, stanowlenie, tradicii*, red. W. G. Bazanow, Moskwa 1976, s. 390–393.

²³ Zob. M. W. Kukuszkińska, *Monastyrskie biblioteki...*, s. 178.

²⁴ Por. S. Dahl, *op. cit.*, s. 59–60; M. I. Stuchowski, *op. cit.*, s. 110–133.

modlitewniki, ewangeliarze i inne księgi cerkiewne. Jak ustalono dzięki zapisom na starodrukach, w rezultacie tego rozdawnictwa książki drukowane trafiały do 30 powiatów i 32 miast (najdalej położonym punktem był klasztor sołowiecki).²⁵ Można więc zaryzykować stwierdzenie, że inicjatorem pierwszego na Rusi „egzemplarza obowiązkowego” był właśnie car rosyjski Iwan Groźny, a działo się to w XVI w.

W XVII w. produkcja książki drukowanej nabrała szybszego tempa. Naliczono wówczas 438 wydań, wszystkie one rozdawane były bibliotekom w całej wielkiej Rosji, trafiały do wszystkich cerkwi (a więc do bibliotek monastycznych). Znacznie wzrósł także repertuar produkcji książkowej: drukowano nie tylko dzieła o treści religijnej, ale także świeckiej, naukowej, historycznej, kodeksy prawa cerkiewnego i świeckiego, podręczniki, książki medyczne, dzieła hagiograficzne i inne. Znacznie wzbogaciło to zasoby bibliotek klasztornych. Jednak pojawienie się książki drukowanej nie przerwało produkcji rękopiśmiennej. Początkowo zresztą książka rękopiśmienna była tańsza od drukowanej, dlatego klasztory nadal stosowały praktykę kopiowania.

Twórcą pierwszej na Rusi biblioteki (w soborze św. Zofii w Kijowie) był Jarosław Mądry, syn wielkiego księcia Włodzimierza, który przyjął chrzest i ochrzcił Ruś. Sam jednak pozostał analfabetą i nie cenił zbyt wysoko wiedzy książkowej. Natomiast jego syn, Jarosław zwany Mądrym, kochał księgi, sam je czytał, a ludzi książki cenił i skupiał przy sobie. Był także założycielem pierwszego na gruncie rosyjskim skryptorium, skupiającego około 20 kopistów. Dzięki niemu powstały pierwsze oryginalne utwory literatury staroruskiej, tłumaczono na język słowiański książki bizantyńskie i greckie.²⁶ Także w XI w. istniała już biblioteka soboru św. Zofii w Nowogrodzie.²⁷ Potężną bibliotekę zebrał książę Mikołaj Olgowicz, który wstąpił do klasztoru pieczorskiego na początku XII w. Jego zbiory pozostały w klasztornej bibliotece po jego śmierci i dały początek największemu w owym czasie księgozbiorowi.²⁸

Znaczący zbiór rękopisów znajdował się w bibliotece soboru uspienskiego we Włodzimierzu. Zbiór ten powstał głównie z ksiąg подарowanych w 1155 r. przez księcia Andrieja Bogolubskiego i był systematycznie powiększany dzięki skryptorium klasztoru włodzimierskiego. W 1168 r. biblioteka klasztorna wzbogaciła się o łupy zdobyte przez syna księcia Andrieja – Mstisława Andriejewicza, który wraz z pułkami z Rostowa, Suzdala, Perejaśławia i Smoleńska

²⁵ Zob. M. W. Kukuszina, *Monastyrskie biblioteki...*, s. 182.

²⁶ Zob. *Kratkij oczerk istorii russkoj kul'tury s drevniejszych wriemion do 1917 goda*, red. S. M. Lewin et al., Leningrad 1967, s. 38.

²⁷ Zob. A. N. Swirin, *op. cit.*, s. 46.

²⁸ Zob. *Kratkij oczerk...*, s. 38.

napadł na Kijów i ograbił tamtejsze cerkwie z ksiąg, ikon, dzwonów i innych sprzętów cerkiewnych.²⁹

W roku 1176 ten sam księgozbiór stał się z kolei łupem wojennym i został wywieziony przez księcia Gleba do Riazania. Po pewnym czasie książę zwrócił zagrabione książki soborowi uspienskiemu, jednak spłonęły one w pożarze w 1185 r.

Biblioteka soboru została odtworzona dzięki darom biskupów włodzimierskiego i suzdalskiego, jednak w 1238 r. książki padły ofiarą najazdu na klasztor Tatarów, którzy obdarli z nich cenne oprawy, a same książki, wraz z innymi zniszczonymi przedmiotami kultu, rzucali na ziemię. Kolejny raz odbudowano klasztor i wyposażono go w nowe księgi dzięki staraniom książąt i biskupów włodzimierskich.³⁰

Znaczący zbiór rękopisów włodzimierskich istniał także w bibliotece przy klasztorze spasskim. Znajdowały się tu rękopisy przekazane przez pałac książęcy, dokąd, jak się przypuszcza, trafiły z Rostowa. Jednak biblioteka i jej zbiory w całości spłonęły w pożarze w 1228 r.³¹

W XIII w. dużą rolę odgrywał klasztor Narodzenia Bogurodzicy (roźdiestwienski). Założony w 1192 r. przez Wsiewołoda III (1154–1212), w ciągu kilku lat stał się głównym monasterem na Rusi. Po najeździe na Ruś Batoryja znaleźli tu schronienie uciekający z południa kraju pisarze (m.in. autor sławnego *Słowa o pogibielu Ruszkiej ziemi*), metropolita Kiriłł wraz z grupą mnichów-kniźników z Ziemi Galicko-Wołyńskiej (przy ich udziale powstało inne kanoniczne dzieło literatury staroruskiej – *Życie Aleksandra Newskiego*). W XIII w. klasztor roźdiestwienski uważany był za najważniejsze centrum latopisu włodzimierskiego. Dzięki temu biblioteka klasztorna była bogato wyposażona.

Niestety burzliwe dzieje ziemi włodzimierskiej tego okresu sprawiły, że niewiele skarbów jej kultury ocalało i, jak się przypuszcza, trafiły one do Moskwy, która już w XIV w. stała się nową polityczną i religijną stolicą północno-wschodniej Rusi.

Także w Jarosławlu było wiele świątyń i – jak można przypuszczać – istniały przy nich niewielkie biblioteki. Do dziś zachowało się 15 rękopisów na pergaminie i 4 rękopisy na papierze z XIV–XV w. W XVIII w. przeniesiono do Jarosławla biskupstwo z Rostowa – trafiły tu także katedralne zbiory rękopisów

²⁹ Zob. G. I. Wzdornow, *Iskusstwo knigi w Driewniej Rusi: rukopisnaja kniga Siewiero-Wostocznoj Rusi XII – naczala XV wiekow*, Moskwa 1980, s. 13. Należy tu dodać, że w owym czasie większe miasta ruskie były politycznie autonomiczne – były to właściwie państwa w państwie. Między rządzącymi nimi książętami często dochodziło do konfliktów zbrojnych.

³⁰ *Ibidem*, s. 13.

³¹ *Ibidem*, s. 14.

rostowskich. Klasztor spaso-preobrażeński w Jarosławlu istnieje do dziś – obecnie w jego murach znajdują się muzeum historyczne i park narodowy.³²

W 1389 r. na odległej o 7 km od Nowogrodu Lisiej Górze zbudowano drewnianą cerkiew Narodzin Bogurodzicy. W 1392 r. cerkiew spłonęła, lecz na tym samym miejscu rok później postawiono cerkiew kamienną. Wokół niej powstał klasztor, w którym od samego początku rozwinęło się kopiowanie ksiąg. W końcu XIV w. przeor tego klasztoru, Iłarion, przywiózł z klasztoru zografskiego co najmniej kilka ksiąg greckich, które następnie zostały przepisane. Do początku XV w. w klasztorze liseickim istniała już biblioteka – jej zbiory posłużyły za podstawę prowadzonego tu przez ponad 200 lat latopisu. Po uzyskaniu godności arcybiskupa inny zakonnik tego klasztoru (Jewfimiej) zainicjował spisywanie następnego latopisu, zwanego *Sofijskij wriemiennik*.

Tworzenie ksiąg w monasterze liseickim trwało nieprzerwanie do końca XVII w. W 1679 r. Iwan Kiczigin przepisał wszystkie utworzone w tym monasterze latopisy. W końcu XVII w. klasztor liseicki zaczął podupadać i w rezultacie przyłączono go do klasztoru iwerskiego.³³

Według spisu z 1758 r. w klasztorze Liseickim było zaledwie 46 książek, w tym 5 rękopisów: *Miezenaja instrukcija, Licewoj sinodik, Służba Jefremu Nowotorżskomu, Służba Warlaamu Chutynskomu i Czasosłow*.³⁴ Jednak w życiu kulturalnym Nowogrodu klasztor liseicki, w porównaniu z innymi znacznie uboższy i skromniejszy, odegrał znaczącą rolę jako jeden z ważniejszych centrów latopisu i kopiowania ksiąg.

Do najbardziej znaczących centrów piśmiennictwa staroruskiego należał klasztor józefo-wołokołamski, utworzony w 1479 r. Jego bogate zbiory zostały podzielone i trafiły do różnych bibliotek i archiwów. Obecnie znakomita większość tego piśmiennictwa przechowywana jest w Państwowej Bibliotece im. Lenina w Moskwie.³⁵ Jest to najcenniejsza część zbiorów biblioteki wołokołamskiej, zawierająca 236 rękopisów z XIV–XVII w. (m.in. *Skazanije o kniazjach Władimirskich, Prenije żywota so smiertju, Istorija judiejskoj wojny Josifa Fławija*, posłanija Josifa Wołockogo i wiele innych).³⁶

Historię biblioteki wołokołamskiej można prześledzić dzięki trzem spisom z XVI w. Pierwszy, datowany na rok 1545, zawiera wykaz ksiąg według nazw zabytków (ewangeliarze, apostoły, ustawy, oktoichy, minieje itd.), a w każdym z tych działów – według rozmiarów rękopisów. Spis zachowuje częściową chro-

³² *Ibidem*, s. 30.

³³ Zob. A. I. Siemionow, *Liseickij monastyr' – prigorodnyj centr nowgorodskogo knigopisanija*, [w:] *Trudy Otdiela Driewnieruskoj Litieratury*, t. XVII, Moskwa–Leningrad 1961, s. 369–371.

³⁴ *Ibidem*, s. 372.

³⁵ Zob. A. A. Zimin, *Iz istorii sobranija rukopisnych knig Josifo-Wołokołamskogo monastyria*, „Zapiski otdiela rukopisiej”, wyp. 38, Moskwa 1977, s. 15.

³⁶ *Ibidem*.

nologię: w 1547 r. zapisano książki подарowane przez metropolitę Daniła, systematycznie odnotowywano wpływy w latach od 1562 do 1573. Chronologię zaciemnia jednak fakt, że niektóre wpisy umieszczano w odpowiednim dziale, stąd trudno ustalić datę wpisu.

Następny spis sporządził kopista J. Turkow w 1573 r., kończy się on na latach 1596/1597. Trzeci spis, z 1591 r., kończy się na 1601/1602 r. i zawiera także uzupełnienia wcześniejszych wykazów zbiorów bibliotecznych.³⁷ W końcu XVI w. zbiory biblioteki wołokołamskiej liczyły 1050 ksiąg. Znaczna ich część w końcu XVIII w. zaginęła – według spisu z 1778 r. w bibliotece było już tylko 709 rękopisów (prawdopodobnie spis ten nie wykazywał książek wydanych drukiem, które figurowały w poprzednich spisach).³⁸ Do roku 1839 biblioteka pozyskała jeszcze 10 rękopisów.

W XVIII w. biblioteką wołokołamską zaczynają się interesować pisarze (m.in. N. M. Karamzin) i uczeni.³⁹ W 1854 r. przeprowadzono inwentaryzację i naniesiono na książki nowe sygnatury, dzięki czemu można prześledzić losy tego księgozbioru dość szczegółowo. I tak, nieznanne są losy 26 rękopisów, 236 w rezultacie starań profesora Moskiewskiej Akademii Duchownej, A. W. Gorskiego, trafiło do biblioteki tej akademii, następnie zostały przekazane Państwowej Bibliotece im. Lenina. 435 rękopisów w 1863 r. trafiło do Biblioteki Jeparchialnej przy klasztorze wysokopiotrowskim. Od 1921 r. rękopisy te przechowywane są w Państwowym Muzeum Historycznym w Moskwie.⁴⁰ W klasztorze józefo-wołokołamskim pozostały 33 rękopisy – te które miały bezpośredni związek z historią klasztoru; są to rękopisy Józefa Wołockiego, synodiki, spisy biblioteczne i inne.⁴¹ Z tej liczby 6 rękopisów zaginęło w czasie wojny ojczyźnianej.

Współczesne badania naukowe uściśliły stan liczebny księgozbioru tej biblioteki: z 690 opisanych przez Strojewa rękopisów nieznany jest los 32, odnaleziono za to 22 będące w posiadaniu biblioteki jeszcze w roku 1817, ale nieuwzględnione w spisie Strojewa. Ponad 20 rękopisów znajduje się w różnych archiwach i centrach.⁴² Cenne rękopisy tego zbioru trafiły do Działu Rękopisów Rosyjskiej Biblioteki Narodowej.⁴³ Ogólnie, bogate zbiory biblioteki wołokołamskiej zachowały się w dużym stopniu.

Największy monaster nad Morzem Białym to klasztor sołowiecki, założony w 1429 r. przez trzech mnichów: Germana, Zosimę i Sawwatija. Zbudowali oni

³⁷ Należy tu wyjaśnić, że każdy spis zaczynał się od przepisania wcześniejszego i następnie był uzupełniany wykazem ksiąg, które wpłynęły później – E. W.

³⁸ A. A. Zimin, *op. cit.*, s. 16.

³⁹ W 1815 r. uczony rosyjski, P. M. Strojew, opisał 690 rękopisów ze zbiorów tej biblioteki i oznaczył je sygnaturami. Zob. *ibidem*, s. 16–17.

⁴⁰ *Ibidem*.

⁴¹ *Ibidem*, s. 17.

⁴² *Ibidem*.

⁴³ *Ibidem*, s. 19.

dla siebie cele-ziemiarki i zaczęli uprawiać ziemię. Wkrótce zaczęli się do nich przyłączać ludzie. Zbudowano cerkiew Spasa-Przemienienia. Początkowo przybysze byli źle przyjmowani przez miejscową ludność (ziemia na wyspach sołowieckich należała do nowogrodzkich bojarów), jednak po interwencji arcybiskupa Jonasza ich obecność została zaakceptowana, a nawet bojarzy zaczęli obdarowywać klasztor ziemią. W końcu XV w. klasztor przekształcił się w twierdzę feudalną.

Jako ośrodek kolonizacji na północy i centrum piśmiennictwa klasztor sołowiecki został objęty protekcją i ochroną centralnych władz moskiewskich. Był obdarowywany nie tylko ziemią, otrzymywał również cenne księgi, duże sumy pieniędzy, dokumenty zaświadczające nabyte prawa i przywileje. Dzięki temu w drugiej połowie XVI w. klasztor stał się politycznym centrum północnej Karelii, a władzę na tym terenie faktycznie sprawował sołowiecki przeor. Historia tego klasztoru jest bardzo ciekawa i niezwykle burzliwa⁴⁴, nas jednak interesuje przede wszystkim historia jego biblioteki.

Odnaleziony spis z roku 1514 dowodzi, że zaczątek biblioteki klasztornej dały księgi znajdujące się w klasztorze za czasów jego pierwszych przeorów. Już w wieku XV odbywało się tu kopiowanie ksiąg, o czym świadczy zapis na ocalałym z pożaru w 1485 r. ewangeliarzu, mówiący o powstaniu tego zabytku właśnie w klasztorze sołowieckim. W pożarze tym zginęły książki składające się na bibliotekę w jej początkowym stadium.

Duże zasługi dla powiększenia zasobów bibliotecznych położył przeor Dosifiej, który zamówił dla potrzeb klasztoru 24 rękopisy w Nowogrodzie. Według spisu z 1514 r. zbiór książek obejmował 127 pozycji; pod koniec wieku XVII znajdowało się w bibliotece sołowieckiej już 481 rękopisów i 38 książek drukowanych (dla porównania, w tym czasie biblioteka klasztoru Troice-Sergijowa posiadała 469 rękopisów; biblioteka sołowiecka była jednak 2 razy mniejsza od biblioteki kiriłło-biełozierskiej i 4 razy mniejsza od biblioteki wołokołamskiej).⁴⁵

W XVII w. biblioteka sołowiecka posiadała już 1697 tomów (w tym 543 wydanych drukiem). W okresie reformy Nikona⁴⁶ mnisi sołowieccy z wielką determinacją stanęli w obronie starej wiary, co skutkowało 20-letnim oblężeniem klasztoru przez oddziały carskich strzelców. W końcu twierdza poddała się (1676), jednak w efekcie działań zbrojnych bardzo ucierpiały zbiory bibliotecz-

⁴⁴ Zob. M. W. Kukuszkina, *Monastyrskie biblioteki...*, s. 15–23.

⁴⁵ *Ibidem*, s. 23–24.

⁴⁶ Nikon (1605–1681), od 1652 r. patriarcha ruski. W 1654 r. Synod w Moskwie upoważnił go do przeprowadzenia reformy liturgicznej. Był autorem reform cerkiewnych, które spowodowały rozłam wśród wyznawców prawosławia – w konsekwencji powstał opozycyjny ruch religijny staroobrzędowców, którzy deklarowali swoją niezależność od Cerkwi rosyjskiej. Zob. O. Narbutt, *op. cit.*, s. 37–38.

ne. Wojewoda Mieszczerinow, który zdobył klasztor, ograbił go z ponad 150 ksiąg. W 1667 r. sami mnisi zniszczyli około 200 ksiąg cerkiewnych, podarli je i wrzucili do morza, część spalili, na innych nanieśli buntownicze napisy i poprawki.⁴⁷

Koniec istnienia biblioteki sołowieckiej przyniosła wojna krymska 1854 r. Ogłoszono stan wojenny. Synod wydał rozporządzenie o przewiezieniu cennego księgozbioru sołowieckiego do klasztoru antonijewo-sijskiego. 1356 rękopisów i 83 starodruki zapakowano w 42 skrzynie i 4 beczki i wywieziono z klasztoru. Ten bogaty zbiór przejęła w 1855 r. Akademia Duchowna w Kazaniu. W 1928 r. zbiory sołowieckie zostały przekazane Rosyjskiej Bibliotece Narodowej.⁴⁸

M. W. Kukuszkińska w swojej książce poświęconej bibliotekom monastycznym szczegółowo opisuje zasób biblioteki sołowieckiej według spisów z lat 1514, 1549, 1570, 1604, 1613, 1632, 1645, 1657, 1666, 1676 i 1711.⁴⁹ Przedstawiony w jej książce 8-działowy układ zasobu bibliotecznego, jak również repertuar ksiąg, jest reprezentatywny dla biblioteki monastycznej jako takiej i wyglądał następująco⁵⁰:

I. Książki świeckie:

1. Dzieła historyczne: latopisy, chronografy⁵¹, stiepiennyje knigi⁵², *Kronika Giergija Amartoła (Krynica)*, *Paleja*⁵³, *Istorija Judiejskoj wojny* Josifa Fławija;

⁴⁷ Zob. M. W. Kukuszkińska, *Monastyrskie biblioteki...*, s. 24.

⁴⁸ *Ibidem*, s. 24–25. Por. N. N. Rozow, *Russkaja rukopisnaja kniga*, Leningrad 1971, s. 51.

⁴⁹ Zob. M. W. Kukuszkińska, *Monastyrskie biblioteki...*, s. 169–171.

⁵⁰ Potwierdzają to schematy działowe bibliotek i nazwy rodzajów ksiąg świeckich i cerkiewnych innych klasztorów (m.in. antonijewo-sijskiego, nikolo-karelskiego, aleksandro-swirskiego i krasnogorskiego) przedstawione w przywoływanej książce M. Kukuszkińskiej. Zob. *ibidem*, s. 172–176.

⁵¹ Chronograf – typ zabytku piśmiennictwa staroruskiego, zawierający opowiadania z historii różnych krajów i narodów. W odróżnieniu od latopisu, chronografy miały charakter narracji. W XVI w. powstał tzw. chronograf rosyjski, bazujący na księgach biblijnych, kronikach bizantyńskich, powieściach historycznych o Aleksandrze Macedońskim, wojnie trojańskiej itp., a także na żywotach świętych. Zob. E. Małek, J. Wawrzyńczyk, *op. cit.*, s. 94.

⁵² *Stiepiennaja kniga* – zabytek literatury staroruskiej, powstały w latach 1561–1563, autorstwa mnicha Andrieja (późniejszego metropolity Afanasija) na dworze cara Iwana IV. Dzieło to stanowiło usystematyzowany zapis historii rosyjskiej od Włodzimierza I do Iwana IV Groźnego. Materiały źródłowe stanowiły latopisy, chronografy, zapisy genealogiczne i in. Zob. *Rossijskij encyklopedičeskij słowar'*, t. 2, Moskwa 2001, s. 1502.

⁵³ *Paleja* – zbiór staroruski, przedstawiający wydarzenia ze Starego Testamentu według kanonicznych i hagiograficznych tekstów. Zob. E. Małek, J. Wawrzyńczyk, *op. cit.*, s. 62.

2. Dzieła literackie (m.in.: *Powiest' o Warlaamie i Joasafie, Pritczy*⁵⁴ *Sołomonowy*);

3. Dzieła geograficzne (m.in.: *Christianskaja topografija* Kośmy Indikopłowa);

4. Dzieła naukowe, m.in.: alfabety i litery⁵⁵, gramatyki, dialektyki⁵⁶, retoryki, leksykony, cyfirnyje knigi⁵⁷;

5. Leczebniki.⁵⁸

II. Prawo cywilne i kościelne, w tym: stogławy⁵⁹, ułożenija⁶⁰, *Kormczaja*⁶¹, ustawy.⁶²

III. Rosyjska publicystyka cerkiewna XVI–XVII w. (w tym: Nił Sorski, Josif Wołocki, Maksim Grek⁶³), np. *Żezł prawlenija* (*Bula-wa, berło rządzenia* – E. W.), *Klucz rozumienija*, *Mir s bogom* i in.

IV. Zbiorki o charakterze cerkiewno-pouczającym (np. *Pczela, Izmaragd, Margarit, Ziercała*, zbiorniki).

⁵⁴ Pritcza – alegoryczne opowiadanie o charakterze moralizatorskim. Ulubiony gatunek literatury chrześcijańskiej. *Ibidem*, s. 72.

⁵⁵ Prawdopodobnie chodzi o książki typu elementarzewego.

⁵⁶ Prawdopodobnie chodzi o podręczniki na temat najbardziej podstawowych praw rozwoju przyrody, społeczeństwa i myślenia. Zob. *Rossijskij encyklopediczeskij słowar'*, t. 1, s. 453.

⁵⁷ Prawdopodobnie chodzi o podręczniki do tzw. cyfirnych szkół (arytmetycznych). W latach 1714–1744 powstawały w Rosji państwowe szkoły ogólnokształcące (poziom początkowy) dla chłopców pochodzących ze wszystkich warstw społecznych, oprócz chłopskiej. W szkołach tych uczono czytania i pisania, arytmetyki i podstaw geometrii. Później przekształciły się w szkoły garnizonowe, biskupie i górnicze. *Ibidem*, t. 2, s. 1753.

⁵⁸ Leczebnik – w Starej Rusi książka zawierająca elementarne wiadomości na temat leczenia różnych chorób. Zob. E. Małek, J. Wawrzyńczyk, *op. cit.*, s. 51.

⁵⁹ Stogław – zbiór postanowień moskiewskiego soboru 1551 r., składający się ze 100 rozdziałów. *Ibidem*, s. 86.

⁶⁰ Ułożenije – zbiór wszystkich obowiązujących praw. *Ibidem*, s. 91.

⁶¹ Kormczaja – przekład bizantyńskiego Nomokanonu – zbioru prawodawstwa kościelnego i odpowiednich przepisów prawa kościelnego, uzupełnionych o postanowienia rosyjskich soborów do patriarchy Józefa. Zob. Z. Jaroszewicz-Pieresławcew, *Starowiercy w Polsce i ich książki*, Olsztyn 1995, s. 191.

⁶² Ustaw – kodeks, zbiór zasad regulujących zachowanie mnichów w zgromadzeniu duchownym. *Ibidem*, s. 91.

⁶³ Maksym Grek (ok. 1475–1556), publicysta, pisarz, tłumacz. Pisał artykuły filozoficzne i religijne, przekładał artykuły językoznawcze na temat fonetyki, gramatyki i leksykografii. W 1518 r. przyjechał z Grecji na Ruś. Przyłączył się do opozycji cerkiewnej. Zob. *Rossijskij encyklopediczeskij słowar'*, t. 1, s. 882.

V. Literatura hagiograficzna: pateryki⁶⁴ i ławsaiki⁶⁵, prologi⁶⁶ i sinoksary⁶⁷, czetji-miniei⁶⁸, żywoty świętych (m.in.: Zosimy i Sawwatija, metropolity Filipa, Aleksandra Swirskiego, Antoniego Sijskiego, Mikołaja Mirlńskiego i innych ruskich i greckich świętych), swiatcy.⁶⁹

VI. Literatura teologiczna: lestwicy⁷⁰, katechizmy.

VII. Księgi biblijne (w tym: Apokalipsa).

VIII. Księgi liturgiczne: ewangeliarze, dzieje apostołskie, psalterze, mszały, irmologie⁷¹, oktoichy⁷², triodie⁷³, czynownicy⁷⁴ i czasosłowy.⁷⁵

⁶⁴ Pateryk – utwór opisujący życie pustelników, którzy wstawili się pobożnością i ascetyzmem. Zob. E. Małek, J. Wawrzyńczyk, *op. cit.*, s. 63.

⁶⁵ Ławsaik – księga opisująca życie egipskich pustelników, napisana na zamówienie niejakiego Ławsy w 420 roku. *Ibidem*, s. 49.

⁶⁶ Prolog – książka cerkiewna, zbiór tekstów hagiograficznych i fragmentów z dzieł Ojców Kościoła uporządkowanych według kalendarza świąt nieruchomych. Zob. O. Narbutt, *op. cit.*, s. 133.

⁶⁷ Sinoksara, sinaksarij, sinaksar' – książka o treści religijnej do czytania w określone dni tygodnia, zawierająca żywoty świętych i męczenników. Zob. E. Małek, J. Wawrzyńczyk, *op. cit.*, s. 81.

⁶⁸ Czetji-miniei – zbiory żywotów świętych i opisów męczeństwa uporządkowanych według daty obchodzenia ich pamięci. Zob. Z. Jaroszewicz-Pieresławcew, *op. cit.*, s. 191.

⁶⁹ Swiatcy – księga cerkiewna używana przez starowierców do modlenia się w domu, podobnie jako *Kanonnik*. Zawiera teksty modlitw do świętych w porządku kalendarzowym (od września do sierpnia). *Ibidem*, s. 193.

⁷⁰ Lestwica, lestwica – księga Jana Synaitesa (Klimaksa) o charakterze moralizatorskim, składająca się z 30 rozdziałów (na cześć 30 lat życia Jezusa Chrystusa do momentu chrztu w Jordanie). 23 rozdziały poświęcono grzechom, 7 – cnotom. *Ibidem*, s. 191.

⁷¹ Irmologie (*irmoloje*) – księga liturgiczna, zbiór irmosów, tj. przeznaczonych do śpiewu tekstów zmiennych części porządku liturgii mszalnej i liturgii godzin. Teksty irmosów zostały wybrane z oktoicha, obu triod i miniei i zestawione według 8 tonów bizantyńskiego systemu muzycznego (ośmiu głosów), według których wykonywano kilka grup melodii liturgicznych: niedzielne, samogłosowe, podobne, samopodobne, bułgarskie. Zob. O. Narbutt, *op. cit.*, s. 63.

⁷² Oktoich – księga liturgiczna zawierająca porządek Służby Bożej jako liturgii mszalnej i liturgii godzin na każdy dzień tygodnia, zawierająca teksty zmienne dla świąt ruchomych. *Ibidem*, s. 57–58.

⁷³ Triod' – zbiór tekstów liturgicznych przeznaczonych na okres poprzedzający post, Wielkiego Postu i Wielkiego Tygodnia (*Triod' postnaja*) i na okres wielkanocny do Zesłania Ducha Świętego (*Triod' cwielnaja*). *Ibidem*, s. 58.

⁷⁴ Czynownik – księga liturgiczna zawierająca porządek nabożeństw, a także teksty przeznaczone do czytania i śpiewania podczas udzielania święceń niższych i wyższych (oprócz biskupich) i wykonywania innych czynności pontyfikalnych i zarezerwowanych do sprawowania przez biskupa. *Ibidem*, s. 62.

⁷⁵ Czasosłowy, czasosłowiec – księga liturgiczna zawierająca teksty niezmiennie przeznaczone do czytania podczas 9 godzin liturgicznych. Teksty te w czasosłowie stanowią: połunoszcznica powszednia, sobotnia, niedzielna, wielkanocna, utrienia powszednia, święteczna, za zmarłych, cztery małe godziny powszednie, wielkie i postne, izobrazitielna, wieczernia mała, powszednia i wielka, powieczerie wielkie i małe oraz dodatkowo międzuczasije. *Ibidem*, s. 56.

W zaprezentowanym 8-działowym układzie widać zdecydowaną przewagę literatury cerkiewnej, religijnej nad świecką. Ma to swoje uzasadnienie w tym, że właśnie w klasztorach powstało piśmiennictwo, którego naczelnym zadaniem było służyć Cerkwi prawosławnej w jej misji chrystianizacji i oświecenia pogańskich plemion zamieszkujących Ruś Kijowską. Oczywiście jest, że w początkowym okresie istnienia bibliotek monastycznych dominowała tematyka sakralna. Jednak z czasem do klasztornych cel (a następnie bibliotek) zaczyna przenikać literatura świecka. Rosyjski uczony W. N. Pieretc sformułował tezę, że w XVII w. klasztory utraciły swoje centralne, strategiczne znaczenie w rozwoju literatury, że narodowa literatura rosyjska wyalienowała się z nurtu religijnego, a do klasztornych bibliotek trafiała tylko ta część piśmiennictwa, która miała bezpośrednio cerkiewne, religijne przeznaczenie.⁷⁶ Należy się jednak zgodzić raczej z M. Kukuszkiną, która uważa, że jeśli nawet w XVII w. nie trafiały do bibliotek monastycznych książki o treści satyrycznej, antyklerykalnej, dramaturgia czy poezja, to światła część duchowieństwa prawosławnego śledziła nowinki publicystyki, nauki i literatury pięknej; kopiowano przekłady, przepisywano w celach współczesne utwory – świadczą o tym spisy książek poszczególnych klasztorów. Wszystko to wzbogacało zbiory bibliotek monastycznych i dzięki temu zachowało się do naszych czasów.⁷⁷

Rosyjskie biblioteki monastyczne funkcjonowały od X w. aż po wiek XIX, kiedy to zaczęto przekazywać ich zbiory centralnym instytucjom państwowym, takim jak: Państwowa Biblioteka im. Lenina i Państwowe Muzeum Historyczne w Moskwie, Rosyjska Biblioteka Narodowa w Petersburgu, liczne muzea i archiwa. Losy poszczególnych bibliotek klasztornych noszą cechy określonego scenariusza: powstanie klasztoru, kopiowanie książek dla potrzeb liturgicznych, kompletowanie biblioteki i wreszcie, prędzej czy później, znalezienie się klasztoru (i jego biblioteki) w sytuacji zagrożenia. Liczne grabieże i najazdy, pożary i pogromy nieraz doszczętnie unicestwiały takie miejsca. Wynikało to z burzliwej historii tego okresu. W rezultacie jedne klasztory (i biblioteki) powstawały i znikwały bez śladu, inne, fortyfikujące się w niezdojbyte twierdze, przetrwały okres kilkuset lat. Grube mury klasztorne uchroniły od całkowitego zniszczenia bezcenne rękopisy i starodruki.

Książki opowiadają historie. Ale te księgi i starodruki rodem z biblioteki klasztornej, oprócz historii zapisanej na ich kartach, opowiadają drugą, swoją własną historię: o ludziach, miejscach, wędrówkach, wydarzeniach. Zapiski i adnotacje czynione ręką autora, kopisty, mnicha-bibliotekarza, darczyńcy składają się na ciekawą i fascynującą opowieść o dawno minionych mrocznych czasach rosyjskiego średniowiecza.

⁷⁶ Zob. w: M. Kukuszkiną, *Monastyrskije biblioteki...*, s. 168.

⁷⁷ *Ibidem*, s. 173.